

TANIA NIKIEL
Mazowieckie Centrum Neuropsychologii i Rehabilitacji w Zagórzcu. Szpital w Józefowie
Poradnia Psychologiczno-Psychiatryczna PROPSYCHE w Warszawie

INTERPRETACJA WARTOŚCI A ROZUMIENIE IDEAŁU DOBRA MORALNEGO

An interpretation of values and comprehension of ideal of moral right

Abstract

Detecting the ideal of moral good, to which essence the man is appealing at choice the most appropriate conduct for its development, is underestimated in contemporary psychological theories. The ideal of moral good is closely connected with understanding values, which are being investigated from different perspectives in the humanities. Contextual character of performing (functioning) of moral values was emphasized which are reference to particular conceptualisation the right ideal of the moral good. The paper also focuses on the role of interpretation until the ideal of moral good will be perceived for bringing values into effect.

1. SUBIEKTYWISTYCZNE A OBIEKTYWISTYCZNE PODEJŚCIE W BADANIACH NAD WARTOŚCIAMI

Dla potrzeb niniejszej pracy istotne jest ustalenie miejsca, jakie zajmują wartości w rozumowaniu ludzi. Napotyka to na trudności ze względu na niechęć psychologów do prowadzenia badań nad tak abstrakcyjnymi, niejasnymi, mało konkretnymi pojęciami umysłowymi. Wartości, podobnie jak ideały, uznawane są za jakości nieuchwytnie i podatne na interpretację subiektywną, co nie mieści się w paradygmacie behawioralno-poznawczym. Już John B. Watson (1925) uważał, że „nauka o przedmiotach, których ani dotknąć ani zbliżyć się do nich nie można (*intangibles and unapproachables*)”, nauka oparta na subiektywnych podstawach „jest niemożliwa, a metoda prowadząca do sądów niesprawdzalnych – nienaukowa” (za: Kreutz, 1995, s. 45). W taki sam sposób Titchener wykluczył wartości z psychologii jako że „nie mają one znaczenia dla nowej nauki” (por. Oleś, 1984, s. 68). Podobne argumenty przedstawiali pozytywiści (A. Comte) i neopozytywiści (K. Popper), których filozofia ugruntowała paradygmat poznawczy w psychologii. Mimo licznych kontrowersji (por. Allport, 1988; Gasiul, 2000; Niemczyński 2000; Oleś 1984; Opoczyńska 1999, 1996) podkreślano rolę psychologii jako nauki badającej rzeczywistość na wzór fizyki. Z tego głównie powodu badania nad wartościami koncentrują się na tymczasowych (chwilowo użytecznych, względnych, instru-

mentalnych) wartościach i sensach jakie człowiek tworzy, sprowadzając je do badań nad procesami wartościowania i oceniania (Killmann, 1981; Reykowski, 1988; Wojciszke, 1988), emocji i motywacji (Eccles, 2002; Eisenberg, 2000; Reykowski, 1986; Skarżyńska, 1988; Tisdale, 1961; Wojciszke, 1988), postaw (Ajzen, 2001; Matuszewicz, 1975; Tritter, 1992), formalnych aspektach zachowań moralnych i norm rozwojowych (Kohlberg, 1984; Piaget, 1967), standardów ewaluacyjnych i moralnych (Czapiński, 1988; Maslow, 1968), preferowanych celów (Allport, 1988; Atkinson, 1964; Kozielecki, 1987; Reykowski, 1986; Obuchowski, 1983; Rokeach, 1986), redukując tym samym znaczenie wartości do rezultatów procesów wartościowania. W ten sposób nurt subiektywizmu aksjologicznego staje się dominującym kierunkiem w pracach psychologicznych nad wartościami (por. Basistowa 1987, Opoczyńska, 1999, Kreutz, 1995). Tego typu kategoryzacje zdają się jednak upraszczać próby zbadania myślenia człowieka, odwołującego się do idei dobra moralnego.

Wracając do sporu pomiędzy subiektywizmem a obiektywizmem w aksjologii warto zaznaczyć, że to pierwsze stanowisko, nadając wartościom charakter utylitarny, pomija ważne aspekty w przeżywaniu wartości wyższych, mających istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania człowieka. Tak na przykład Sokrates nawiązywał do idei szczęścia, nazywając wartości cnotami i ich związku z mądrością i wiedzą (intelektualizm etyczny); Platon podkreślał ich transcendentny charakter przy jednoczesnej konieczności realizacji idei dobra; Arystoteles uważał, że wartości niejako prowadzą człowieka, dokonując podziału na wartości środków i wartości celów; Scheler podkreślał, że wartości pozostają w istotowym związku z byciem osobą moralną, są nieodzowną częścią ludzkiej egzystencji, choć różna jest ich świadomość; Frankl łączył wartości z sensem, nazywając je „powszechnikami sensu”; Tischner zaznaczał (na przykładzie idei solidarności), że wartości ludzi łączą, domagając się urzeczywistnienia na przestrzeni spotkania z drugim człowiekiem. We współczesnej nauce to właśnie przedstawiciele nurtu obiektywizmu aksjologicznego podkreślają trwałość i uniwersalność wartości, ich związek ze zdrowiem, poczuciem sensu i satysfakcją z życia oraz znaczenie ich odkrywania, przeżywania wciąż na nowo w rozmaitych sytuacjach społecznych (zob. Dąbrowski, 1974; Frankl, 1984, Gałdowa, 1995; Ingarden, 1987; Kinner i in., 2000; Nelicki, 1999; Opoczyńska, 1999; Popielski, 1987), skłaniając tym samym do ponownego zastanowienia się tak nad znaczeniem pojęcia „wartość”, jak i rozumieniem dobra moralnego.

2. INTERPRETACJA JAKO PROCES POZNAWANIA WARTOŚCI

U podstaw kontrowersji wokół wartości leży także pewna bezsilność nauki wobec badania tego, co wieczne, nieuchwytnie, transcendentne. To może być jedna z głównych przyczyn, dla której problematykę wartości w nurcie obiektywistycznym ograniczono do badań w filozofii i religii, mimo iż jednym z ojców aksjologii był Franz Brentano, zajmujący się psychologią opisową (Brentano, 1989, 1999; Dutkiewicz, 1996). Dopiero pod koniec XX wieku ponowną analizą jego prac zajął się Macnamara (1990), skutkiem czego stało się postawienie ideałów oraz ich interpretacji w centrum zainteresowań kanadyjskiego psychologa (por. Niemczyński, 2000). Analizując zrozumiałość zdań (ich sens w odniesieniu do „prawdy” i „fałszu” – do czegoś jako przedmiotu) zauważył, że przypisanie sło-

wom referencji, czyli tego, do czego się odnoszą, jest niemożliwe bez oparcia w rodzaju, a rola, jaką rodzaje odgrywają jest zdecydowanie przemawiająca za odrzuceniem redukcji umysłu do fizjologii. Przykład jaki za Macnamarą podaje Niemczyński jest następujący: zdanie „Portos jest zwierzęciem” jest niezrozumiałe póki identyfikacja Portosa nie zostanie umożliwiona poprzez odniesienie do odpowiedniego rodzaju. Dopóki nie zostanie zaznaczone, iż Portos jest kotem sens całego zdania jest umysłowi ludzkiemu niedostępny. Być może jeszcze ważniejszy wydaje się fakt, że nawet gdyby coś się stało Portosowi (np. utrata jakiejś części ciała) nadal pozostaje on kotem, czyli rodzaj się nie zmienia. Stąd nawet jeśli człowiek różnie interpretuje daną wartość moralną, np. „sprawiedliwość” w zależności od kontekstu, to ideał sprawiedliwości pozostaje taki sam i będąc w innym kontekście sięga do tego samego, a nie innego ideału, wyznaczającego sprawiedliwe postępowanie. Macnamara opisuje ideały jako pewne granice, które umysł ludzki stara się osiągnąć i w obrębie których oscyluje, ale których bezpośrednio nie osiąga. Granice te nie są ustalone w żaden fizyczny sposób. Każdy ideał zostaje przybliżony człowiekowi poprzez wprowadzane w świat społeczny, płynące z adekwatnej interpretacji wartości wyższych, dobro moralne. W tym sensie wartości są „rodzajami” domagającymi się interpretacji w konkretnych sytuacjach społecznych. Gdyby zabrakło podstawowych punktów odniesienia („rodzai” w postaci wartości obiektywnych), gdyby podlegały one zmianie – Portos nie tylko przestałby być kotem – w zależności od doświadczenia, np. choroby, ale nigdy nim nie mógłby zostać. To, co rzeczywiście podlega zmianie, to sposób rozumienia (odniesienia do „prawdy” i „fałszu”) wartości (ideałów według terminologii Macnamary) – mogą być one pełniejsze, bogatsze, głębsze lub odwrotnie, co ma bezpośredni związek z interpretacją i podejmowaniem decyzji w konkretnych sytuacjach. Człowiek nie jest w stanie ogarnąć ani swoją myślą, ani zachowaniem całości dobra społecznego stąd płynącego (myśl ta pojawia się w pracach fenomenologów, a także w filozofii chrześcijańskiej), ani też poznać sensu absolutnej wolności, odpowiedzialności, miłości, sprawiedliwości. Dlatego wydaje się, że zrozumienie sensu wartości następuje na drodze ich interpretacji i w odniesieniu do kontekstu. Potwierdza to podział jaki zaznaczył Macnamara (1990) na ideały nieklarowne i geometryczne. Sens tych ostatnich nie domaga się interpretacji ze strony podmiotu, wywołując bezpośredni obraz w ludzkiej wyobraźni, np. pojęcie „stołu”. Wartości moralne odwołują się do ideałów nieklarownych. Choć mniej „przejrzyste” nie są one mniej dostępne umysłowi ludzkiemu. Ciągłe interpretowane wartości moralne nadal nimi pozostają mając wymiar społeczno-kulturowy. Człowiek zazwyczaj wie kiedy postąpił niesprawiedliwie, jaką wartość ma dla niego w życiu odpowiedzialność, czym jest miłość. Jest tak nawet jeśli wzorem Ingardena (1987) rozróżnimy aż cztery możliwości odpowiedzialności. W życiu każdego człowieka wartości wyższe zajmują istotne miejsce: człowiek chce być kochany, wolny, traktowany w sposób sprawiedliwy, odpowiedzialny, godny. Stąd błędem jest mówienie o hierarchii poszczególnych wartości zamiast o hierarchii systemów wartości (Oleś, 1984). Czarnik (1996) pisze o „wolności wartości” będącej warunkiem dopuszczenia ich do oddziaływania na człowieka. W praktyce oznacza to, iż nie można powiedzieć, że np. sprawiedliwość jest najważniejszą wartością. W tym świetle zrozumiałe zdają się być propozycje niektórych psychologów o zastąpieniu terminu „formy” (stanowiące przedmiot zainteresowań koncepcji subiektywistycznych) sądów moralnych wła-

ściwszym określeniem „zawartość” („istota”, stanowiąca przedmiot zainteresowań koncepcji obiektywistycznych) sądów moralnych (*content of moral judgement*) w teoriach kognitywnych (White, 1996).

Poznanie życia psychicznego człowieka nie jest możliwe bez odwołania się do idealizacji jako operacji poznawczej, a ideał dobra moralnego – bez interpretacji wartości moralnych jako kategorii wyznaczających postępowanie. Czarnik (1996) zauważa na przykładzie „wolności”, że absolutyzacja wartości prowadzi do zaprzeczenia człowieka jako istoty moralnej, świadomej własnych celów i ich wartości. Kiedy wartości moralne nie mają ku czemu zmierzać karmią się nicością, nie-istnieniem, nihilizmem – mowa tu o „wartościach negatywnych” czy „ideałach deprawacji” w rozumieniu Niemczyńskiego (2000). „Totalitaryzacja” jakiegokolwiek wartości w postawie człowieka (por. Czarnik, 1996) prowadzi do pojawienia się negatywnego charakteru w wartościowaniu moralnym, do zaprzeczenia człowieka jako istoty moralnej, gdyż z istoty swojej wartości moralne odnoszą się do drugiego człowieka. Zwraca także uwagę na stosunki zależności, powiązań i wartościowań samych wartości, skąd wnioskuje o potrzebie koegzystencji wartości, zarówno w sferze ich samych, jak i sferze działań ludzkich. O „harmonizowaniu” wartości w ogóle, zaznaczając powszechność i dostępność wartości moralnych, wspomina także Molesztak (1996). W świetle tego, założenia o hierarchicznym porządku wartości choćby na poziomie rozwoju rozumienia moralnego (podejście Kohlberga), a także kierunek uwzględniający różnice w naturze wartości moralnych oraz pojawiających się stąd różnic między kobietami a mężczyznami w rozumowaniu o charakterze moralnym (podejście Gilligan), wydają się odpowiadać tylko po części rzeczywistości.

Poznanie istoty ideałów nieklarownych i ich społecznych reprezentacji w formie wartości moralnych nie jest możliwe w oderwaniu od życia psychicznego człowieka – błędem o kardynalnym znaczeniu okazuje się zepchnięcie badań nad nimi do filozofii czy etyki. Być może właśnie interpretacja jest niekończącą się próbą zrozumienia sedna wartości, ponowną reorganizację myślenia moralnego. W tym sensie pominięcie różnic jakościowych w rozumieniu wartości moralnych narzuca pewne ograniczenia i domaga się dokonania rozróżnienia pomiędzy światem wartości obiektywnych (transcendentnych wobec człowieka: ponadczasowych, ponadkulturowych, nienaruszalnych, absolutnych, niezależnych od operacji podmiotowych, koniecznych dla rozwoju) a ich interpretacją. Pomijając możliwość ciągłego zagłębiania się w sens wartości moralnych, zrozumienia „na nowo” ich funkcji oraz znaczenia w kontekście rozmaitych sytuacji społecznych, podejście subiektywistyczne ogranicza możliwości rozwoju moralnego nie tylko kobiet – jak uważa Gilligan (1982).

3. KONTEKSTOWE UJMOWANIE WARTOŚCI

Kierując się jakąkolwiek z wartości moralnych w swoim postępowaniu, człowiek stara się wprowadzić pewne obiektywne dobro w świat stosunków społecznych. W literaturze wartości moralne określane bywają najczęściej jako wyznaczniki zachowań prospołecznych. Jednak pojawia się też termin „idee” (Domurat, 2002) czy „ideały (pojęcia) nieklarowne” (Macnamara, 1990). W obu przypadkach moralność postrzegana jest przez pryzmat rozwoju, interpretacji pojęć (por. Crawford, 2001). Można uznać, że ideały dobra moralnego są częścią myślenia, umysłowymi opera-

cjami, abstrakcyjnymi konstruktami wyznaczającymi kierunek rozwoju i jako wartości moralne wyznaczają postępowanie, są próbą wprowadzenia do rzeczywistości obiektywnej konkretnego dobra moralnego, i z tego powodu stają się częścią życia społecznego. Stąd też konceptualizacja danego ideału dobra moralnego zawsze jest punktem odniesienia dla kontekstualizacji wartości moralnej. Korzystając z terminologii Macnamary (1990) – zrobienie krzesła poprzedzone jest koncepcją ideału geometrycznego. Z drugiej strony, próby zrozumienia konkretnego pojęcia dobra moralnego mogą być mniej lub bardziej adekwatne do sytuacji, a jednocześnie do ideału. Konieczna jest pewna „wrażliwość” na potrzeby drugiego człowieka i cały kontekst sytuacyjny oraz „przywiązanie” (zaangażowanie) do wartości ogólnie rozumianych jako ponadczasowe. Blum (1994) nazywa to „osobistą identyfikacją” z wartościami moralnymi. Starając się rozstrzygnąć kwestię sposobu wyrażania dostępu do ideałów; Macnamara podkreśla znaczenie interpretacji, co zostało już podkreślone. Zgodnie z ideą niniejszej pracy, interpretacji podlega tylko część ideału (człowiek nie jest w stanie ogarnąć swoją myślą całości sensu, np. sprawiedliwości, choćby dlatego, że nie jest ona tylko jego konstrukt myślowym (zob. Macnamara, 1990; Buber, 1962, 1964 za: Filek, 2004; Allport, 1988). Dlatego wyrażająca go wartość moralna przybiera konkretne znaczenie w kontekście i dotyczy pewnej możliwości czynienia dobra. Zatem interpretacji podlegają te warstwy ogólnie dostępnego ideału, które zostały z jednej strony zrozumiane przez człowieka, a z drugiej uznane przez niego za wartościowe, co pozwala mu je przyłożyć w codziennych sytuacjach i nazwać wartościami moralnymi. Próba wprowadzenia ideałów, jako obiektywnie istniejących wzorów postępowania (podejście obiektywistyczno-realistyczne), do badań nad myśleniem może także się stać przyczynkiem do zaakcentowania subiektywnego charakteru rozumienia wartości moralnych, pomijając niebezpieczeństwo otarcia się o nienaukowość (nieprzewidywalność), czy też o relatywizm typowy dla subiektywizmu aksjologicznego. Z drugiej strony, należy podkreślić, że rozumienie ideału może być bardziej lub mniej „adekwatne” u różnych ludzi lub u tego samego człowieka w różnych momentach jego życia, a decyzje jakie człowiek podejmuje dla swojego dobra mają znaczenie także dla całego kontekstu, z którym został związany.

Nadanie moralności charakteru „autonomicznego” u Kohlberga także bierze się z założenia o ponadczasowym sensie samych wartości moralnych jako wyznaczników postępowania i ma bogatą historię (wystarczy sięgnąć do idealizmu transcendentnego Kanta czy filozofii Platona). Niemniej wydaje się, że subiektywny sposób rozumienia wartości moralnych nie przeczy ich istnieniu jako obiektywnych jakości rzeczy bądź idei. Zatem tylko częściową prawdą byłyby hierarchiczne założenia teorii, wyznaczających jedną drogę rozwoju moralnego o nierównym dostępie do wartości obiektywnych (na co także zwraca uwagę Żylicz, 1995). Drugi rodzaj nieścisłości pojawia się w podejściu Chodorow – Gilligan – Haste: negując istnienie hierarchii w rozumowaniu moralnym wyznaczają dwie drogi osiągnięcia dojrzałości moralnej – inną dla kobiet i mężczyzn. Z tego powodu można odnieść wrażenie o istnieniu dwóch moralności (Kocłęga i in., 1993). Z drugiej strony jednak, dopiero ten kierunek badań uwzględnił różnice w doświadczeniach sytuacyjnych oraz tych biorących się z pełnienia różnych ról społecznych – z dystrybucji zasobów kulturowych.

Już od Piageta psychologowie starają się zrozumieć i opisać mechanizmy kształtujące myślenie dotyczące tak podstawowych kwestii jak zaangażowanie i wrażliwość moralna (Blum, 1994; Solecka, 2000), czy dostępność do wartości moralnych (Opoczyńska, 1999; Scheler, 1980, za: Filek, 2004; Frankl, 1984). Niezależnie od pojawiających się sporów i kontrowersji są one próbą dotarcia do tego samego źródła wiedzy o zachowaniach w sytuacjach dokonywania wyborów moralnych. Są więc różnymi próbami opisanego rozumienia ideału dobra moralnego. Napotykanie trudności natury ontologicznej w dużej mierze zależy od stosunku współczesnej psychologii do badania ideałów. Ten z kolei, jest skutkiem ukształtowania się dwudziestowiecznej psychologii pod wpływem pozytywizmu w teorii poznania (Niemiński, 2000), a szczególnie operacjonizmu jako współczesnej jego formie (Allport, 1988; Kreutz, 1995; Żylicz, 1995). Główną konsekwencją założeń metodologicznych operacjonistów jest próba zapewnienia większej precyzji i ścisłości w nauce wskazując na czynności i procesy, które do utworzenia danego pojęcia prowadzi. Stąd pojęcie „świadomości” w psychologii podobnie jak „siła prądu elektrycznego” w fizyce uznane zostały za zwykłe konstrukcje myślowe, wywnioskowane z obserwacji, ale nie zaobserwowane (Kreutz, 1995). Posłużyło to jako argument dla odrzucenia introspekcji, ale także do zaniechania badań nad wartościami. Psychologia natomiast, poczyniła starania by ustalić „co jest lub co powinno być wartością na podstawie tego, co ludzie cenią i uznają za wartość lub odczuwają jako przyjemne, pożądane” (Oleś, 1984, s. 84). Być może jest to dodatkowy powód, dla którego będąc na początku XXI wieku psychologia spotyka się z zarzutem, iż nie rozwiązuje istotnych problemów człowieka – „swoisty paradoks, ale być może jest on rezultatem błędnego założenia co do natury badanych zjawisk, badanej rzeczywistości” (Gasiul, 2000, s.136). Paradoks więc polega na tym, że odrzucenie ideałów w badaniach psychologicznych idzie w parze z przyjmowaniem zasad metodologicznych nauk korzystających z ideałów (idealizacji) jako wzorów (Gasiul, 2000; Kreutz, 1995; Niemiński, 2000). Stąd preferencja metod ilościowych w psychologii może ograniczać rozumienie badanej rzeczywistości. Na niewystarczającą trafność badań nad wartościami przy użyciu metod ilościowych zwracają także uwagę Domurat (2002), Opoczyńska (1996) i Żylicz (1995) – wyniki badań i klasyfikacja wartości nie pokrywają się z wypowiedziami spontanicznymi osób badanych, co sugerowałoby, że badani sami powinni wyrażać swoje przekonania w tak znaczących kwestiach. To jednak spotyka się ze strony psychologii poznawczej z zarzutem podatności na zmienność i wielość sądów, a także – co szczególnie zostało podkreślone w tej części pracy – na „nienaukową” różnorodność interpretacji.

Bez względu na prezentowane podejście i założenia co do natury ontologicznej wartości (stanowiska obiektywistyczne i subiektywistyczne), psychologowie podkreślają ich społeczny charakter. Niezależnie od tego, czy uznane zostały za reguły wyznaczające zasady postępowania, za elementy motywacji, postaw i przekonań, wartości moralne są w centrum dociekań nad rozwojem i zachowaniami społeczno-moralnymi. Stąd różnorodność takich pojęć jak: „wybór moralny”, „moralna orientacja”, „pobudki moralne”, „moralne dylematy”, „moralne zachowanie” etc. (White, 1996). Próbując opisać te same mechanizmy, coraz częściej w literaturze zaznaczany jest także ich kontekstowy wymiar (Blum, 1994; Czarnik, 1996; Domurat, 2002; Gilligan, 1982; Oleś, 1984). W rzeczywistości oznacza to, iż nawet gdy reguły po-

stępowania moralnie dobrego pozostają takie same, może zmienić się ich wyraz społeczno-indywidualny, gdyż innej interpretacji podlega dobro społeczne w myśleniu lekarza, rodzica czy nauczyciela. Rola społeczna czy zawodowa, wrażliwość społeczna i pewna dojrzałość osoby mają duże znaczenie w rozumieniu i kierowaniu się wartościami. Blum (1994) podkreśla, że gdy rola zawodowa zostaje zrozumiana jako życiowe powołanie, a nie jako narzucona z góry, następuje osobista identyfikacja z wartościami i ideałami roli – konceptualizacja ideału dobra moralnego zawsze ma związek z jego interpretacją w konkretnym kontekście: lekarz troszczy się o dobro pacjenta, rodzic – dziecka, a nauczyciel – ucznia. Jednak każdy z nich stara się o to w sposób odpowiedzialny i sprawiedliwy. Czarnik (1996) argumentuje by brać pod uwagę nie tylko różnorodność człowieka, ale także różnorodność jego warunków i ich zmienność, czyli okoliczności, w których wartości „domagają się realizacji w aktach wolnego wyboru” (Czarnik, 1996, s. 55). Zatem obok kontekstu społecznego i interpretacji wartości, szczególne znaczenie ma intencjonalność człowieka w realizacji aktów jego podmiotowości (Obuchowski, 2000). Nie jest możliwe bezpośrednio poznanie natury ideałów (wartości), lecz nie ona sama wyznacza poznawczo-moralną orientację człowieka, jego funkcjonowanie w społeczeństwie. To co w rzeczywistości decyduje o zachowaniu moralnym człowieka, to sposób ich rozumienia, tworzenie się osobistej koncepcji ideału dobra moralnego i czynienie dobra wedle możliwie najbardziej adekwatnej interpretacji wartości moralnych (ideałów nieklarownych). Zatem o ile świat ideałów to świat myśli i abstrakcji, to interpretacja wartości zdaje się być początkiem jej realizacji, operacją umysłową, aktem dokonywania wyborów.

4. O MORALNYM CHARAKTERZE ZACHOWAŃ SPOŁECZNYCH

Niniejsza praca jest próbą zwrócenia uwagi na znaczenie, jakie może mieć nurt obiektywizmu aksjologicznego w psychologii. Podkreślenie, że wartości istnieją w życiu człowieka jako obiektywne jakości rzeczy osadzone w bycie, przynależące mu z natury i domagające się urzeczywistnienia stwarza nowe perspektywy w badaniu wartości w psychologii. W myśl wielu koncepcji (rozwojowych, fenomenologicznych, chrześcijańskich) człowiek jest w swej naturze istotą moralną i duchową, której sens w życiu nadają wartości wyższe. Istnieją przesłanki ku temu, by różnice w rozumowaniu moralnym ludzi upatrywać w odmiennych sposobach interpretacji wartości moralnych w zależności od postrzeganego (doświadczanego) kontekstu. Zaznaczono wagę wrażliwości społecznej, zaangażowania i adekwatności owej interpretacji. Na płaszczyźnie myśli, zachowań czy orientacji moralnej człowiek zawsze porusza się w granicach pewnych ideałów, tj. wyznacza cele i środki rozwiązania dylematów w taki sposób, by umożliwiły one rozwój jego osoby, ale także całego kontekstu. Jeśli dochodzi do egoistycznych bądź autorytarnie podjętych decyzji to mamy do czynienia z ideałem deprawacji, zubożonym lub wykrzywionym ideałem, wyłączeniem innych ideałów (Niemczyński, 2000) lub z negacją wartości moralnych (Czarnik, 1996). Wydaje się, że negacja wartości moralnych oznacza tyle co brak zaangażowania, identyfikacji z wartościami moralnymi i brak ich interpretowania w granicach samego ideału. Lecz – jak zaznacza Czarnik – „myślenie tylko o sobie, dostarczanie przyjemności samemu sobie jeszcze w ogóle nie jest wkraczaniem na teren moralności” (1996, s. 58). Stąd, jeśli jakiś czyn jest moralnie zły, to nie dlatego, że jest wyrazem moral-

ności, ale właśnie jej zaprzeczeniem: moralność ze swej natury jest nastawieniem w kierunku drugiego człowieka, jest związana z istnieniem Drugiego (korzystając z terminologii filozofii dialogu). Zatem wyznacznikiem adekwatności może być obiektywność interpretacji, czyli objęcie możliwie największej ilości potrzeb i celów wynikających z kontekstu. Wspomniano o wrażliwości moralnej, bez której wątpliwe byłyby jakiegokolwiek założenia dotyczące społecznego charakteru działań ludzkich. Wrażliwość może być bardziej lub mniej rozwinięta. Jej kierunek zwrócony jest w stronę drugiej osoby, to dzięki niej jesteśmy w stanie skierować swoją uwagę ku potrzebom osób z otoczenia wymagających natychmiastowej pomocy. Jest także warunkiem koniecznym dla rozważania dylematów moralnych (idea tragedii – bycia „skazanym” na wolność i odpowiedzialność, na stałe dokonywanie trudnych wyborów, tak ważna w czasach antycznych, rozwinięta została zwłaszcza przez egzystencjalistów i fenomenologów). Poprzedza ona interpretację w obrębie ideałów. To wrażliwość pozwala zrozumieć sens wartości moralnych. W rzeczywistości, jak zaznacza Molesztak (1996), ona zawsze jest wrażliwością na dobro moralne.

5. WNIOSKI

Głównym problemem przedstawionym w niniejszej pracy, było spojrzenie na interpretację wartości obiektywnie rozumianych jako podstawowa droga realizowania ideału dobra moralnego. Podkreślono, że tak rozumiane ideały (wartości) są koniecznym punktem odniesienia dla wprowadzania w życie społeczne dóbr subiektywnie rozumianych i wynikających z pełnienia konkretnych ról społecznych. W tym sensie wartości przestają być kategoriami o charakterze utylitarnym, prywatnym czy też obojętnym. Wartości mające „oparcie w rodzaju” z założenia są zaprzeczeniem tendencji do ujmowania człowieka zbyt jednostronnie, bez odniesienia do tego, co w nim najbardziej trwałe i nadające sens jego egzystencji. Opisany na początku tej pracy konflikt pomiędzy podejściem subiektywizmu a obiektywizmu aksjologicznego w nauce przechyla się na korzyść tego pierwszego z nich, ale na niekorzyść człowieka, którego rozwój zostaje ograniczony do dwóch płaszczyzn: doczesności i relatywizmu. Rozwiązanie zaproponowane w tej pracy ujmuje wartości jako byty obiektywne i niezależne, ponadczasowe i mogące stanowić oparcie dla człowieka, którego działania zawsze mają charakter moralny. Tak rozumiane wartości stają się kategoriami wyznaczającymi postępowanie człowieka w ramach dobra i zła oraz prawdy i fałszu i nadają jemu sens. Dlatego też podkreślono proces idealizacji (w rozumieniu Macnamary i Niemczyńskiego), jako podstawową operację poznawczą dla rozwoju psychicznego człowieka, a także takie jego wyznaczniki jak: kontekst, wrażliwość, adekwatność oraz intencjonalność mające znaczenie dla rozwoju człowieka przy podejmowaniu przez niego konkretnych decyzji.

Na podstawie dokonanych analiz paradygmat obiektywizmu aksjologicznego jawi się jako częściowo zapomniany i niedoceniany, aczkolwiek podstawowy kontekst ujmowania wartości. Wartości badane z tej perspektywy, to kategoria nieodłącznie związana z rozwojem i pojęciem sensu życia ludzkiego, kategoria kluczowa dla zrozumienia najgłębszych motywów jego egzystencji jako osoby moralnej, kategoria wciąż domagająca się analiz i badań w świetle współczesnej psychologii.

BIBLIOGRAFIA

- Ajzen, I. (2001). Nature and operation of attitudes. *Annual Review of Psychology*, 52 (1), 27-58.
- Allport, G. (1988). *Osobowość i religia*. Warszawa: PAX.
- Basistowa, J. (1987). Niektóre sposoby wykorzystywania terminu wartość w polskiej psychologii współczesnej. *Przegląd Psychologiczny*, 30 (1), 205-218.
- Blum, L.A. (1994). *Moral perception and particularity*. USA: Cambridge University Press.
- Brentano, F. (1999). *Psychologia z empirycznego punktu widzenia*. Warszawa: PWN.
- Brentano, F. (1989). *O źródle poznania moralnego*. Warszawa: PWN.
- Crawford, P.D. (2001). Education for moral ability: reflections of moral development based on Vygotsky's theory of concept formation. *Journal of Moral Education*, 30 (2), 113-129.
- Czapiński, J. (1988). O naturze i funkcji procesów wartościowania, W: J. Wojciszke (red.) *Studia nad procesami wartościowania*, t.I. Wrocław: Wydawnictwo Ossolińskich, 13-35.
- Czarnik, T. (1996). Status wartości w czasach przemian współczesnych. W: Z. Sareło (red.), *Moralność i etyka w ponowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej, 55-61.
- Domurat, A. (2002). Kontekstowe funkcjonowanie wartości a metody ich pomiaru. W: A. Grochowska (red.), *Wokół psychologii osobowości*. Warszawa: Wydawnictwo UKSW, 133-146.
- Dutkiewicz, P. (1996). *Problem aksjologicznych podstaw prawa we współczesnej polskiej filozofii i teorii prawa*. Kraków: WUJ.
- Eccles, J. (2002). Motivational beliefs, values and goals. *Annual Review of Psychology*, 53 (1), 109-133.
- Eisenberg, N. (2000). Emotion, regulation, and moral development. *Annual Review of Psychology*, 51 (1), 665-698.
- Filek, J. (red.) (2004). *Filozofia odpowiedzialności XX wieku. Teksty źródłowe*. Kraków: WUJ.
- Frankl, V. (1984). *Homo patiens*. Warszawa: PAX.
- Gałdowa, A. (1995). *Powszechność i wyjątek. Rozwój osobowości człowieka dorosłego*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Gasiul, H. (2007). *Teorie emocji i motywacji*. Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Gasiul, H. (2000). O psychologii inaczej. *Studia Psychologica*, 1, 135-152.
- Gilligan, C. (1982). *In a different voice. Psychological theory and woman's development*. Cambridge University Press.
- Ingarden, R. (1987). *Książeczka o człowieku*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kinner, R.T., Kernes, J.L., Dantheribes, T.M. (2000). A short list of universal moral values. *Counseling and Values*, 45 (1), 4-27.
- Kocłęga, R., Niemczyński, A., Ryniak, J., Ziółkowska, A. (1993). Związane z płcią różnice w rozwoju moralnym i osobowości. *Kwartalnik Polskiej Psychologii Rozwojowej*, 1 (4), 51-70.
- Kohlberg, L. (1984). *Psychology of moral development*. San Francisco: Harper & Row.

- Kreutz, M. (1995). Introspekcja i jej obrona przed zarzutem niesprawdzalności. W: T. Tyszka (red.), *Czy powrót do introspekcji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 31-58.
- Macnamara, J. (1990). Ideals and psychology. *Canadian Psychology*, 31(1), 14-25.
- Matuszewicz, C. (1975). *Psychologia wartości*. Warszawa-Poznań: PWN.
- Molesztak, A. (1996). Hierarchia wartości moralnych (komunikat z badań). W: Z. Sareło (red.), *Moralność i etyka w ponowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej, 133-137.
- Mudyń, K., Pietras, K. (2007). Preferowane wartości a zdrowie i satysfakcja z życia. *Psychoterapia*, 1(140), 5-25.
- Niemczyński, A. (2000). Szansa na powrót ideałów do rozwoju poznawczego. *Psychologia rozwojowa*, 5(1-2), 11-25.
- Niemczyński, A. (1994). O autonomii rozwoju. *Kwartalnik Polskiej Psychologii Rozwojowej*, 2(1), 3-11.
- Obuchowski, K. (2000). *Człowiek intencjonalny, czyli o tym jak być sobą*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Oleś, P. (1984). Z zagadnień psychologii wartości. *Roczniki filozoficzne*, 32 (4), 67-95.
- Opczyńska, M. (1999). Człowiek wobec wartości. W: A. Gałdowa (red.), *Wybrane zagadnienia z psychologii osobowości*. WUJ: Kraków, 151-168.
- Opczyńska, M. (1996). *Możliwości osobowego rozwoju w schizofrenii*. Kraków: CM UJ.
- Popielski, K. (1987). *Człowiek – pytanie otwarte. Studia z logoteorii i logoterapii*. Lublin: KUL.
- Reykowski, J. (1986). *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*. Warszawa: PWN.
- Reykowski, J. (1988). Źródła procesów ewaluacyjnych i ich funkcje, W: J. Wojciszke (red.), *Studia nad procesami wartościowania*, t. I. Wrocław: Wydawnictwo Ossolińskich, 36-53.
- Rokeach, M. (1998). *The nature of human values*. New York: The Free Press.
- Rokeach, H. (1986). *Beliefs, Attitudes and Values*. San Francisco: Jossey-Bass.
- Skarżyńska, K. (1988). Poczucie niesprawiedliwości i sądy o niesprawiedliwości: wyznaczniki sytuacyjne i intraindywidualne. W: J. Wojciszke (red.), *Studia nad procesami wartościowania*, t.I. Wrocław: Wydawnictwo Ossolińskich, 56-78.
- Solecka, K. (2000). Tworzenie perspektyw rozwoju indywidualnego w kontekście tożsamości grupowej. *Psychologia Rozwojowa*, 5(1-2), 85-97.
- Tritter, J. (1992). An education change in moral values. Some effects of... *Oxford Review of Education*, 18(1), 29-44.
- Vine, I. (1996). The measure of morality – rethinking moral reasoning. *Journal of Moral Education*, 25(4), 455- 467.
- White, F.A. (1996). Sources of influence in moral thought: The new Moral Authority Scale. *Journal of Moral Education*, 25(4), 421-441.
- Wojciszke, J. (1988). *Studia nad procesami wartościowania*, t.I. Wrocław: Wydawnictwo Ossolińskich.
- Żylicz, P. (1995). Kryzysy moralne i trudności ich psychologicznej oceny. *Studia z psychologii*, 5, 174-190.